

Sygn. akt III AUa 1409/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2015 r. w Ł.

sprawy **D. P.** przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

**przy udziale zainteresowanej K. K.**

o ustalenie ubezpieczenia,

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 26 września 2014 r. sygn. akt V U 180/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz D. P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1409/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24.10.2013 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że D. P. nie podlega od 10 kwietnia 2013 roku, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że okoliczności faktyczne, w jakich strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony świadczą, iż działały one dla pozorów i nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających ze złożonych oświadczeń woli. Podpisanie umowy w ocenie organu rentowego podyktowane było potrzebą uzyskania tytułu ubezpieczenia umożliwiającemu zainteresowanej nabycie prawa do świadczeń należnych pracownikom w razie choroby i zabezpieczenia finansowego na okres macierzyństwa.

Odwołanie od decyzji złożyła D. P., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zawarta umowa o pracę nie była realizowana oraz merytoryczną błędność poprzez wyłączenie z ubezpieczeń mimo istnienia stosunku pracy. Wskazując na powyższe, wносиła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uwzględnienie odwołania.

Zainteresowana K. K. przyłączyła się do odwołania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości z przyczyn tożsamyh z tymi, które wskazano w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 26 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że ustalił, iż D. P. z tytułu zatrudnienia w Gospodarstwie (...) podlega od dnia 10 kwietnia 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Ponadto Sąd pierwszej instancji zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

K. K. prowadzi gospodarstwo ogrodnicze, na dzień wydania orzeczenia zatrudniająca dwóch pracowników na podstawie umowy o pracę. Dotychczas zdarzało jej się zatrudniać pracowników „dorywczyh”, na podstawie umów o dzieło bądź bez zawierania umów.

D. P. jest niezamężna. Zamieszkuje wraz z rodzicami w G. odległych o ok. 40 km. od gospodarstwa (...). W dniu (...) urodziła dziecko. O tym, że jest w ciąży dowiedziała się w dniu 24.04.2013 r. podczas wizyty w gabinecie ginekologicznym. Wcześniej, w dniu 16.04.2013r. wykonała własny test ciążowy. W okresie od dnia 24.04.2013 r. do dnia 14.05.2013r. ubezpieczona była hospitalizowana w związku z zagrożeniem poronieniem.

W lutym 2013 roku, ubezpieczona podjęła pracę w zakładzie (...), jednak bez potwierdzenia tego pisemną umową. Do jej obowiązków należała ewidencja czasu pracy pozostałych pracowników oraz dodatkowo prace o charakterze fizycznym. Do miejsca zatrudnienia ubezpieczona dojeżdżała z innymi pracownicami gospodarstwa. Wynagrodzenie D. P. wypłacane miała według stawki godzinowej w kwocie 8 zł. a później 8,50 zł. za godzinę pracy. W dniu 10.04.2013 r. D. P. zawarła z K. K. umowę o pracę na czas nieokreślony. Strony określiły jej wymiar na ¼ etatu z wynagrodzeniem 400,00 zł. W dniu jej sporządzenia D. P. nie miała wiedzy o tym, że jest w ciąży.

Ubezpieczona nie wróciła do pracy, a w miesiącu listopadzie zarejestrowała się jako bezrobotna. Do chwili obecnej nie otrzymała żadnej decyzji pracodawcy, która kształtowałaby jej status w zakładzie (...) w sposób odmienny od dotychczasowego. Sama nie wypowiedziała również, umowy o pracę z dnia 10.04.2013 r.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie i w konsekwencji uznanie, że D. P. z tytułu zatrudnienia w Gospodarstwie (...) podlega od dnia 10 kwietnia 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu;

W ocenie Sądu pierwszej instancji ubezpieczona zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uzyskała status pracownika a tym samym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego rozwiązania.

Sąd Okręgowy przywołując judykaty Sądu Najwyższego wskazał jednocześnie, że dla uzyskania statusu pracownika nie wystarcza samo spełnienie formalnych warunków nawiązania umowy o pracę, przez spisanie jej treści, zgłoszenie pracownika do ubezpieczeń społecznych i odprowadzenie z tego tytułu stosownej składki, odprowadzenie zaliczki na podatek dochodowy, założenie dla pracownika akt osobowych etc. W związku z czym, w przypadku sporu o charakterze takim jak przedmiotowy, na stronach kwestionowanej, co do ważności umowy o pracę, spoczywa ciężar udowodnienia, że wynikające z tej umowy prawa i obowiązki były w rzeczywistości realizowane. (wyrok SN z dnia 19.10.2007r., II UK 56/07, LEX nr 376433.)

W ocenie Sądu Okręgowego na gruncie przedmiotowej sprawy podniesiony przez organ rentowy zarzut dotyczący nieważności zawartej umowy o pracę z uwagi na pozorność oświadczeń woli nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, konstrukcja art. 83 § 1 k.c. zakłada, że wada oświadczenia woli zachodzi jedynie wówczas, gdy obie strony działają z zamiarem ukrycia swoich rzeczywistych motywów. Przenosząc powyższe na

grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że dla przyjęcia pozorności działania układających się stron koniecznym jest wykazanie, że miały one zamiar związać się stosunkiem pracy bez woli jego realizacji, a jedynie dla ułatwienia jednej z nich pozyskania źródła utrzymania na okres zbliżającego się macierzyństwa, w postaci świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w ocenie Sądu brak jest dowodów wskazujących na fakt, iż D. P. jak i K. K. posiadały w chwili podpisania umowy wiedzę, że pierwsza z nich znajduje się w ciąży.

Konkludując Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż D. P. pracę na rzecz firmy (...) faktycznie wykonywała, a tym samym podlega ona od dnia 10.04.2013 r. ubezpieczeniu – pracowniczemu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 listopada 2014 r. złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

a) naruszenie prawa materialnego tj. art 6 ust. 1 pkt 1 i art 11 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art 58 kodeksu cywilnego ;

b) naruszenie przepisów o postępowaniu tj. art 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu apelacji, skarżący wskazał, że umowa o pracę jaką zawarły strony w dniu 10.04.2013 r. jest nieważna z uwagi na pozorność oświadczeń woli stron umowy. W ocenie organu rentowego pomimo potwierdzenia przez lekarza ginekologa faktu ciąży w dniu 24.04.2013 r. odwołująca z całą pewnością, z faktu tego zdawała sobie sprawę dużo wcześniej. Ponadto organ rentowy wskazał, powołując się na treść zawartej umowy oraz ustalone okoliczności faktyczne, że w niniejszej sprawie trudno przyjąć, iż istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia odwołującej na ¼ etatu (2 godziny dziennie) zwłaszcza, że odległość pomiędzy jej miejscem zamieszkania a miejscem pracy wynosiła 40 km. Biorąc zaś pod uwagę, kwotę wynagrodzenia (400 zł), wymiar czasu pracy, potrącane składki na ubezpieczenie społeczne zdrowotne, podatek dochodowy oraz ponoszone koszty przejazdu uzyskany przychód był nieopłacalny. Organ rentowy w dalszej części uzasadnienia złożonej apelacji, kwestionował również wiarygodność zeznań złożonych przez świadków i strony.

W konkluzji apelacji, apelant wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Ubezpieczona wnosila o oddalenie apelacji na koszt organu rentowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu. Sąd pierwszej instancji dokonał pełnych i prawidłowych ustaleń faktycznych, które sąd drugiej instancji podziela i przyjmuje za własne dla potrzeb rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzut naruszenia prawa procesowego ( art.233§1 k.p.c. ) poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego nie jest zasadny i nie może doprowadzić do zmiany ustaleń faktycznych w kierunku oczekiwanym przez apelującego. Sformułowany zarzut w istocie nie wychodzi poza granice nieuprawnionej polemiki z ustaleniami sądu pierwszej instancji, polemiki nakierowanej na wykazanie, że w świetle zebranego materiału dowodowego istnieje możliwość zbudowania alternatywnego stanu faktycznego, który nie będzie sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania. Autor apelacji, znając kryteria według których należy budować prawidłowo zarzut z art.233§1 k.p.c., przywołując w motywach apelacji treść tez sformułowanych w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku II UKN 685/98 oraz z dnia 27 września 2002 roku II CKN 817/00, nie wskazuje jakie zasady logiki formalnej czy doświadczenia życiowego sąd pierwszej instancji naruszył oceniając zebrany materiał dowodowy, nie przywołuje skonkretyzowanych dowodów których takich zarzut miałby dotyczyć i dlaczego lecz poprzestaje na prezentacji swojej subiektywnej i w ujęciu generalnym oceny materiału dowodowego, wyprowadzanej z założenia, że skoro ubezpieczona była w ciąży o czym wiedziała i zgłosiła się do ubezpieczenia to przedstawione dowody są niewiarygodne gdyż zawarcie umowy było pozorne. Z uwagi na wskazany, zaprezentowany

w apelacji tok rozumowania, stanowczo należy przypomnieć, powszechnie przyjmowany w judykaturze pogląd, wyrażony wprost już w wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 2006 roku III UK 156/05 / legalis/, że stan ciąży nie stoi na przeszkodzie w nawiązaniu ważnego stosunku pracy a samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Nie ma też możliwości przyjęcia pozorności umowy o pracę zawartej, nawet z osobą w zaawansowanej ciąży, o ile umowa ta była realizowana i praca była wykonywana. Ten pogląd też jest ugruntowany w orzecznictwie, tak wypowiedział się Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku II UKN 258/00 /legalis /. Dalej jak to już wskazał sąd pierwszej instancji, treść dokumentów wytworzonych na okoliczność zawarcia umowy o pracę jak i treść samej pisemnej umowy o pracę nie stanowi wyłącznego źródła ustalenia rzeczywistej woli stron i zawartego ostatecznie stosunku prawnego. Co więcej, treść przepisów kodeksu pracy, w tym treść art.29 K.P nie warunkuje ważności zawarcia umowy o pracę od zachowania formy pisemnej. Do zawarcia umowy o pracę dochodzi wraz z uzgodnieniem przez strony istotnych elementów umowy a więc do jej zawarcia może dojść ustnie jak i przez czynności konkludentne. ( patrz - SN wyrok z 4 maja 1977 roku I PRN 42/77 ; z 6 października 1976 roku I PRN 66/76 / legalis/). Przy czym treść art.473 k.p.c. znosi też, wszelkie zakazy dowodowe, co do ustalenia treści tak zawartej umowy.

Przekładając powyższe na okoliczności przedmiotowej sprawy, przypomnieć dalej trzeba, że sąd pierwszej instancji wydając zaskarżony wyrok, w oparciu o wszechstronna analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, tak dokumentów jak i osobowych źródeł dowodowych, ustalił, iż D. P. podjęła pracę u K. K. od lutego 2013 roku. Pracę świadczyła a pracodawca ją przyjmował i wypłacał wynagrodzenie w umówionej wysokości, w pierw 8 a następnie 8,50 złotych za godzinę. Do pracy przyjeżdżała z innymi pracownikami, pracowała fizycznie przy uprawie i zbiorze pomidorów oraz prowadziła ewidencję czasu pracy innych pracowników. Na piśmie, umowę o pracę strony zawarły dopiero 10 kwietnia 2013 roku określając w niej wymiar czasu pracy jako 1/4 etatu a wynagrodzenie na 400 złotych miesięcznie. Czyniąc ustalenia faktyczne, sąd pierwszej instancji wskazał dowody na których się oparł i którym dał wiarę, wyeksponował w szczególności treść zeznań świadka A. K. potwierdzającej wersję ubezpieczonej o wykonywaniu pracy także przed podpisaniem umowy jak i treść zeznań płatnika, K. K. (k.26 odwrót 00:08:31 ), która również przyznała fakt zatrudniania osób bez umów o pracę. W świetle powyższego, nie ma przesłanek, które pozwoliłyby poprzez kryterium reguł logiki formalnej, zakwestionować ocenę i sformułowany przez sąd wniosek co do wykonywania pracy. Także zasady doświadczenia życiowego, nie stały na przeszkodzie wyprowadzenia wskazanego wniosku. Aby zaakceptować, pogląd apelanta i poprzez argumenty apelacji zanegować ocenę sądu pierwszej instancji, należałoby wprost przyjąć założenie, iż stan ciąży wyklucza możliwość zawarcia skutecznej umowy bo albo osoba nie będzie pracowała albo chce pracować tylko po to aby uzyskać zasiłek. Niedopuszczalność takiego rozumowania podniesiono powyżej, nadto co także trzeba podnieść, z faktu pozostawiania w ciąży nie można wskazanych wniosków skutecznie wyprowadzać także poprzez domniemania faktyczne ( art.231 k.p.c. ).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości także i to, że praca wykonywana przez ubezpieczoną wykonywana była w warunkach art.22 k.p., co w świetle akceptowanych ustaleń faktycznych, wskazujących na wykonywanie pracy podporządkowanej we wskazanym miejscu i czasie, nie wymaga bliższych wyjaśnień. Wobec czego i mając na uwadze, także poczynione powyżej uwagi nie ma przesłanek do stwierdzenia w sprawie okoliczności faktycznych, poprzez które możliwe byłoby budowanie w sprawie nieważności umowy o pracę. Fakt rzeczywistego wykonywania, stoi temu na przeszkodzie. A pamiętać także należy, że okres przez jaki praca jest świadczona jest z punktu widzenia dokonywanej oceny, pozbawiony znaczenia prawnego. Skoro, strony nawiązały stosunek prawny spełniający warunki umowy o pracę i umowa była realizowana to nie można mówić o jej pozorności. Nie można, też w warunkach przedmiotowej sprawy, mówić o nieważności z przyczyn wskazanych w art.58 k.c., co wskazano powyżej i co także w przywołanym stanie faktycznym nie wymaga bliższej argumentacji.

Analizując, sprawę w granicach potrzeb jej rozpoznania na etapie postępowania apelacyjnego, zwrócić także należy uwagę na fakt, że sąd wyrokując musiał uwzględnić granice zakreślone treścią decyzji od której wniesiono odwołanie a to wyłączyła D. P. z ubezpieczeń do których została przyjęta w konkretnej dacie w oparciu o skonkretyzowane zgłoszenie. Nie oznacza to, jednak, że sąd nie dostrzega okresu wcześniejszego i warunków w jakich doszło do pisemnego poświadczenia warunków pracy oraz sporządzenia umowy i wniosku o zgłoszenie do ubezpieczeń.

Uwzględnienie powyższego, pozbawia praktycznego znaczenia argumentację nakierowaną na datę sporządzenia umowy pisemnej, daty dowiedzenia się o ciąży i jej wpływu na zdolność do świadczenia pracy. Nie można wreszcie, w związku z treścią apelacji nie dostrzegać i tego, że w przypadku podejmowania decyzji zmieniających status ubezpieczeniowy osoby objętej pierwotnie ubezpieczeniem, ciężar dowodowy wykazania podstaw do dokonania takiej zmiany obciąża organ. W okolicznościach niniejszej sprawy, jak prawidłowo ustalił sąd pierwszej instancji, organ temu obowiązkowi nie podołał a zebrany w sprawie i prawidłowo oceniony materiał dowodowy należycie wykazał, że D. P. i K. K. łączyła umowa o pracę, która była realizowana i nie było podstaw do wyłączenia strony tej umowy z ubezpieczeń społecznych.

Brak przesłanek do zmiany ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania w sprawie, czynił bezzasadnym zarzut obrazy prawa materialnego art. 6 ust.1 pkt.1 i art.11 ust.1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych jak i art.83§1 k.c. i art.58 k.c. ( jak to wskazał w apelacji apelant ), które to przepisy mają zastosowanie poprzez art.300 k.p..

Kierując się wskazaną argumentacją, nie podzielając zasadności zarzutów apelacji i nie znajdując podstaw, które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

Orzeczenie zawarte w punkcie drugim wyroku, dotyczące kosztów procesu, znajduje podstawę prawną w treści art.98 k.p.c..

Przewodniczący: Sędziowie: